ISSN 1689-488X

PAUza Akademicka

Rok XIX

Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności Nr 789 Kraków, 22 października 2026

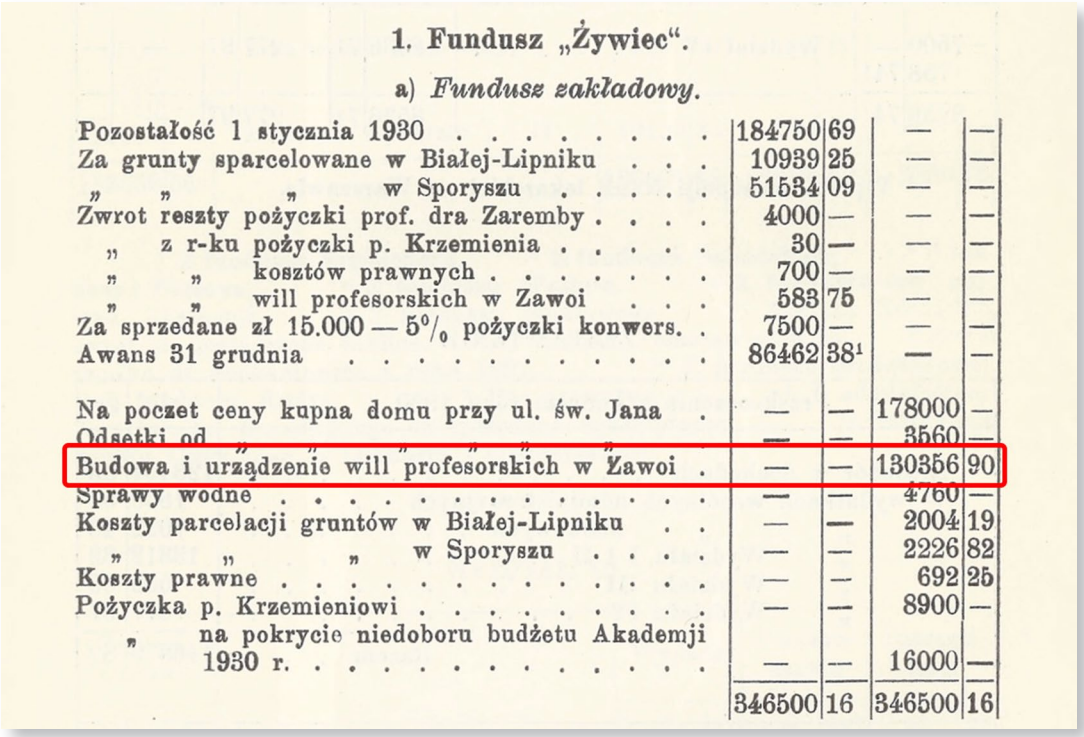
pauza.krakow.pl pau.krakow.pl

Nowe życie Domu Pracy Twórczej PAU w Zawoi

Historia Domu Pracy Twórczej PAU w Zawoi jest złożona i obfituje w zaskakujące zwroty. Za jej początek należy uznać przekazanie Akademii części babiogórskich lasów przez arcyksięcia Karola Stefana Habsburga. Tak pisał o tym wydarzeniu w wydanej w roku 1939 broszurze zatytułowanej *Jak Polska Akademia Umiejętności rządzi swoimi majątkami* ówczesny sekretarz generalny PAU, prof. Stanisław Kutrzeba: „W roku 1924 przyszło do porozumienia między Rządem Rzplitej a arcyks. Karolem Stefanem Habsburgiem w sprawie uregulowania prawnego stanowiska majątków posiadanych przez niego w Polsce. Przy sposobności załatwienia tej sprawy K. St. Habsburg darował aktem z dn. 23 sierpnia 1924 część, około 1/5, swojego majątku, mianowicie lasy położone na Babiej Górze i w jej pobliżu…"

budowy domów Akademii w Zawoi był prof. Stanisław Kutrzeba. We wspomnianej wyżej broszurze ówczesny sekretarz generalny pisze, iż domy wybudowano, „by podnieść tę miejscowość klimatyczną, mającą bardzo dobre warunki zdrowotne, a jednak przedstawiającą się pod względem przybywających tam letników bardzo niekorzystnie".

W czasie II wojny światowej Nadleśnictwo w Zawoi, wraz z willami profesorskimi, zostało przejęte przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa w Krakowie. Po zakończeniu działań wojennych, na mocy dekretu PKWN z dnia 12 grudnia 1944 r., lasy zawojskie stały się własnością Skarbu Państwa, a wille zostały przekazane Dyrekcji Lasów Państwowych i jednostce Wojsk Ochrony Pogranicza. W 1947 roku Lasy Państwowe oddały w dzierżawę (!) wille profesorskie Polskiej Akademii Umiejętności na okres 30 lat.



1. Fundusz „Żywiec".

a) *Fundusz zakładowy.*

Pozostałość 1 stycznia 1930	184750	69	—	—
Za grunty sparcelowane w Białej-Lipniku	10939	25	—	—
„ „ „ w Sporyszu	51534	09	—	—
Zwrot reszty pożyczki prof. dra Zaremby	4000	—	—	—
„ z r-ku pożyczki p. Krzemienia	30	—	—	—
„ „ kosztów prawnych	700	—	—	—
„ „ will profesorskich w Zawoi	583	75	—	—
Za sprzedane zł 15.000 — 5% pożyczki konwers.	7500	—	—	—
Awans 31 grudnia	86462	38[1]	—	—
Na poczet ceny kupna domu przy ul. św. Jana	—	—	178000	—
Odsetki od „ „ „ „ „ „	—	—	3560	—
Budowa i urządzenie will profesorskich w Zawoi	—	—	130356	90
Sprawy wodne	—	—	4760	—
Koszty parcelacji gruntów w Białej-Lipniku	—	—	2004	19
„ „ „ w Sporyszu	—	—	2226	82
Koszty prawne	—	—	692	25
Pożyczka p. Krzemieniowi	—	—	8900	—
„ na pokrycie niedoboru budżetu Akademji 1930 r.	—	—	16000	—
	346500	16	346500	16

Rocznik PAU za rok 1930/1931. Zestawienie sumaryczne wydatków za rok 1930; str. 206, podkreślono pozycję *Budowa i urządzenie will profesorskich w Zawoi.*

Na ofiarowanym terenie, w rejonie Zawoi Widły, PAU wybudowała 4 wille profesorskie. Prace budowlane i wykończeniowe zostały zamknięte w roku 1930, a już 14 lipca tego roku przyjęto pierwszych gości. Całkowity koszt budowy wyniósł 130 356 zł i 90 groszy. Głównym inicjatorem i pomysłodawcą

Ten dość zaskakujący i, prawdę mówiąc, kuriozalny stan rzeczy nie trwał długo, bowiem już w 1950 roku PAU, ze względu na trudności finansowe, wydzierżawiła wille Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Krakowie. Dnia 21 września 1954 roku domy profesorskie zostały z kolei przejęte przez utworzoną 3 lata

►

wcześniej Polską Akademię Nauk. Przez blisko 50 lat ośrodek Dom Pracy Twórczej PAN w Zawoi służył wypoczynkowi i działalności twórczej pracowników Polskiej Akademii Nauk. Kilkanaście lat po wznowieniu działalności Polskiej Akademii Umiejętności, w listopadzie 2005 roku, ówczesny Prezes PAN, prof. Andrzej Legocki, uzyskał zgodę Ministra Skarbu Państwa na zwrot ośrodka, w formie darowizny, pierwotnemu właścicielowi. własny koszt dzierżawcy". Prace te zostały ukończone wiosną roku 2026.

Obecnie ośrodek Dom Pracy Twórczej PAU w Zawoi składa się z 3 nowoczesnych budynków hotelowych oraz 5 piętrowych domków jednorodzinnych i oferuje 90 miejsc noclegowych. Ośrodek znajduje się na pięknym, rozległym (przeszło 3,5 hektara!) terenie zielonym, położonym na skraju Babiogórskiego



DPT PAU w Zawoi, budynek hotelowy (fot. S. Biliński, 2024).



DPT PAU w Zawoi, domki jednorodzinne (fot. S. Biliński, 2025).



Ulotka informacyjna DPT PAU Zawoja.

Kolejne lata to okres intensywnego użytkowania ośrodka przez PAU, gdzie oprócz wypoczynku połączonego ze spotkaniami naukowymi organizowano również wykłady dla lokalnej społeczności. Stan techniczny budynków i instalacji ulegał jednak postępującemu pogorszeniu, a skromny budżet Akademii nie pozwalał na ich wyremontowanie i modernizację. Taki stan rzeczy skłonił władze PAU do wydzierżawienia ośrodka. Po długich rozmowach i negocjacjach *Umowę dzierżawy nieruchomości* między Polską Akademią Umiejętności a Fundacją Dom Pracy Twórczej Zawoja z siedzibą w Zawoi zawarto 10 maja 2017 roku. Jednym z najważniejszych warunków tej umowy było „wyremontowanie, rewitalizacja i rozbudowa nieruchomości na Parku Narodowego. Uwagę przyciąga profesjonalnie przygotowane miejsce na ognisko oraz ogród skalny, z rododendronami zasadzonymi jeszcze przed wojną. Zlokalizowane w budynkach pokoje są zróżnicowane pod względem wielkości i umeblowania. Wszystkie wyposażone są w łazienki, TV satelitarną oraz Wi-Fi, a niektóre również w aneksy kuchenne. W głównym budynku ośrodka znajdują się: recepcja, lobby, kuchnia, jadalnia, nowocześnie wyposażona sala konferencyjna, salka brydżowa, biblioteka oraz piękny taras z widokiem na otaczający teren. Dalsze informacje dotyczące DPT Zawoja i jego ofertę można znaleźć na ulotce informacyjnej oraz na profesjonalnie prowadzonej stronie internetowej: https://dptzawoja.pl

SZCZEPAN BILIŃSKI

Spór o metrykę Polskiej Akademii Nauk. Czy jubileusz 75-lecia świętowano o rok za wcześnie?

Czerwcowa uroczystość, zorganizowana na 156. sesji Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk, miała być wielkim, bezprecedensowym świętem nauki z okazji 75-lecia PAN. Jubileusz ten okazał się jednak nietypowy i wywołał w środowisku akademickim niemałe poruszenie oraz dyskusje nad historyczną rzetelnością. Huczne obchody poprzedzono akcją promocyjną na niespotykaną dotąd skalę w mediach społecznościowych, prasie codziennej oraz w warszawskiej komunikacji miejskiej, przy czym koszty tego przedsięwzięcia do dziś pozostają nieznane. Drugim, znacznie poważniejszym problemem okazało się osobliwe podejście organizatorów do prawdy historycznej albo do arytmetyki. Wiele wskazuje bowiem na to, że z obchodami po prostu pośpieszono się o rok.

Aby w pełni zrozumieć istotę sporu, należy cofnąć się do przełomowych dla polskiej nauki lat 1951–1952, kiedy w realiach powojennej Polski Ludowej formowano zrąb nowej instytucji. Kluczowe fakty układają się w precyzyjną, lecz skomplikowaną politycznie oś czasu. Wszystko zaczęło się podczas I Kongresu Nauki Polskiej w Warszawie (29 czerwca– – 2 lipca 1951 roku). Zgromadził on 2 tysiące uczestników, którzy podjęli decyzję o utworzeniu Polskiej Akademii Nauk, przyjmując stosowną rezolucję – co było typowe dla tamtych czasów – jednogłośnie, przez aklamację. Machina legislacyjna ruszyła stosunkowo szybko i już 30 października 1951 roku Sejm RP uchwalił Ustawę o PAN, która weszła w życie z dniem ogłoszenia, czyli 9 listopada 1951 roku. Choć w dokumencie tym nie znalazł się jawny zapis wskazujący, że ustawa „rozwiązuje Polską Akademię Umiejętności" (PAU) ani że „rozwiązuje Towarzystwo Naukowe Warszawskie" (TNW), w rzeczywistości pozbawiła ona obie zasłużone, przedwojenne organizacje naukowe możliwości dalszego działania. Ich placówki, bogate zbiory oraz cały majątek zostały przejęte przez nowo utworzoną PAN. Pod sankcjonującą ten stan rzeczy ustawą podpisy złożyli czołowi dygnitarze epoki stalinizmu: Bolesław Bierut jako Prezydent Rzeczypospolitej, Józef Cyrankiewicz jako Prezes Rady Ministrów oraz Adam Rapacki jako Minister Szkół Wyższych i Nauki. Premier Cyrankiewicz później podpisywał dekrety wykonawcze i uchwały Prezydium Rządu powołujące infrastrukturę PAN, natomiast minister Rapacki bezpośrednio odpowiadał za wejście ich w życie, m.in. za włączenie majątku PAU i TNW do struktur nowo powołanej organizacji. Czy podjęcie tak silnie umocowanej politycznie i nieprzynoszącej chluby decyzji o faktycznym zawłaszczeniu dorobku niezależnych towarzystw powinno stać się powodem do radosnego świętowania? To pytanie pozostaje otwarte. Kluczowe jest jednak to, że formalne rozpoczęcie działalności PAN, polegające na nominowaniu pierwszych 148 członków Akademii i powołaniu jej Prezydium, miało miejsce 9 kwietnia 1952 roku. W tym samym dniu wybrano także pierwszego prezesa PAN, wybitnego biologa, prof. Jana Bohdana Dembowskiego (1952–1956).

Co najistotniejsze w całym sporze, przez kolejne siedem dekad sama Akademia konsekwentnie budowała swoją tożsamość, licząc historię i wiek instytucji właśnie od roku 1952, a nie od momentu politycznego kongresu na przełomie czerwca i lipca. Świadczą o tym kroniki poprzednich rocznic. Jubileusz 10-lecia PAN odbył się w gmachu Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie w dniach 14–15 grudnia 1962 roku. W tym czasie Zgromadzenie Ogólne PAN dokonało także wyboru nowego Prezydium, a na stanowisko prezesa powołano wybitnego fizyka i radiotechnika, prof. Janusza Groszkowskiego (1962––1971), który zastąpił ustępującego wybitnego filozofa, prof. Tadeusza Kotarbińskiego (1957–1962). Dekadę później, 12 grudnia 1972 roku, obchody 20-lecia PAN miały inny, bardziej masowy charakter. Przygotowano wielką ogólnokrajową kampanię propagandowo-naukową, ponieważ władze PRL połączyły jubileusz PAN z oficjalnym ogłoszeniem Roku Nauki Polskiej. Główne uroczystości odbyły się w Warszawie, jednak uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego z udziałem najwyższych władz partyjnych i państwowych (w tym przedstawicieli KC PZPR) wyjątkowo zorganizowano w Krakowie. Funkcję prezesa PAN pełnił w tym czasie chemik, prof. Włodzimierz Trzebiatowski (1971–1977). Pięć lat później, 20 maja 1977 roku, ten sam prezes podsumował ćwierć wieku (25-lecie) działalności Akademii, ponownie potwierdzając rok 1952 jako niepodważalny punkt startowy. Kolejna dekada przyniosła dramatyczny zwrot – plany zorganizowania jubileuszu 30-lecia zostały pokrzyżowane wprowadzeniem stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku. W dodatku w roku jubileuszu władze przeprowadziły tzw. czystki ideologiczne i weryfikację polityczną pracowników naukowych, co także uderzyło w instytuty PAN. Dopiero upadek systemu komunistycznego pozwolił na powrót do normalnego trybu celebrowania. Obchody 40-lecia PAN miały miejsce 11 i 12 grudnia 1992 roku. Główne uroczystości tego pierwszego w wolnej Polsce jubileuszu odbyły się w Sali Kongresowej PKiN pod przewodnictwem prof. Aleksandra Gieysztora, który sprawował funkcję prezesa w kadencji 1990–1992. W PKiN odbyły się także liczne towarzyszące imprezy naukowe. Kolejnym kamieniem milowym w historii PAN było jej 50-lecie, które obchodzono podniośle 9 grudnia 2002 roku. Centralna uroczystość odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie w obecności Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego, który wręczył zasłużonym naukowcom wysokie odznaczenia państwowe. Prezydent w swoim przemówieniu podkreślił rolę uczonych w budowaniu nowoczesnego państwa oraz w procesie nadchodzącej integracji Polski z Unią Europejską. Jubileusz 60-lecia PAN obchodzono 25 maja 2012 roku, organizując uroczystą sesję Zgromadzenia Ogólnego w Ogrodzie Botanicznym PAN w Powsinie. Wydarzeniu przewodniczył ówczesny prezes, specjalista w dziedzinie mechaniki i informatyki, prof. Michał Kleiber (2007–2015). W tym samym miejscu dekadę później (11 czerwca 2022) zorganizowano obchody 70-lecia, połączone z piknikiem naukowym. W tej skromnej uroczystości wziął udział Marszałek Senatu, prof. Tomasz Grodzki, a urzędujący prezes, prof. Jerzy Duszyński (2015–2022) − w obecności wszystkich żyjących byłych prezesów Akademii − dokonał oficjalnego otwarcia „Alei PAN", dedykowanej najwybitniejszym postaciom polskiej nauki.

Zarówno dokumenty źródłowe, jak i ugruntowana, trwająca nieprzerwanie od kilkudziesięciu lat tradycja celebrowania rocznic jasno dowodzą, skąd powinna być mierzona metryka tej instytucji. Decyzja o zorganizowaniu jubileuszu 75-lecia na bazie politycznych intencji z czerwca 1951 roku to jaskrawe zerwanie z budowaną przez dekady tradycją oraz historią, co dowodzi, że realną podmiotowość, strukturę i pierwszych członków Polska Akademia Nauk zyskała w 1952 roku.

ROMUALD ZABIELSKI
SGGW

PLATFORMA WYMIANY NAUKOWEJ PAU

Wybór daty powstania PAN to wybór moralny

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem tekst Profesora Romualda Zabielskiego, poruszający kwestię daty, jaką należy przyjąć za moment powstania Polskiej Akademii Nauk. Zwrócił on bowiem moją uwagę na sprawę, która przedtem wydawała mi się zupełnie błaha. Co bardziej istotne, uświadomił mi, że pytanie o datę, postawione przez Profesora Zabielskiego, jest ważne, a odpowiedź na nie brzemienna w skutki. Chociaż pozornie czysto akademickie, zawiera też bardzo istotny problem moralny (ideologiczny? polityczny?), a niewykluczone, że również praktyczny. Tym „odkryciem" chcę się z Państwem podzielić.

Profesor Zabielski, opierając się na praktykowanym dotychczas zwyczaju, optuje za datą 9 kwietnia 1952, gdy powołani zostali członkowie oraz Prezydium Akademii, bowiem dopiero wtedy zaczęła ona efektywnie działać. Obecne kierownictwo zwyczaj ten zmieniło, przyjmując za początek datę uchwalenia oraz/lub wejścia w życie ustawy o powołaniu Polskiej Akademii Nauk (30 października i 8 listopada 1951 roku).

Od strony formalnej oba stanowiska mają dobre uzasadnienie i chyba trudno znaleźć argumenty, które jednoznacznie rozstrzygnęłyby ten spór. Chwila refleksji wskazuje jednak, że decyzja o wyborze jednej z tych dat nie jest kwestią jedynie formalną, ale ma znaczenie ideologiczne, a właściwie moralne. Niesie bowiem za sobą całkiem jednoznacznie określone rozumienie początków PAN oraz jej roli w skomplikowanych dziejach nauki w Polsce po ostatniej wojnie.

Co bowiem działo się między tymi dwoma datami? Otóż wejście w życie ustawy (8 listopada 1951) oznaczało rozpoczęcie, jeszcze przed powołaniem członków i Prezydium PAN (9 kwietnia 1952), bezczelnej grabieży majątku dwóch instytucji: Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Cały ówczesny majątek tych ogromnie zasłużonych dla nauki w Polsce organizacji przeszedł na własność Polskiej Akademii Nauk.

Naturalnie grabieży tej nie dokonali członkowie ani kierownictwo Polskiej Akademii Nauk, które wtedy jeszcze nie istniało. Dokonali jej ministrowie i władze administracyjne państwa. I w tym sensie trudno obwiniać Polską Akademię Nauk za ten proceder. Jednak był on przeprowadzany w interesie PAN, a może nawet w imieniu PAN, która była jego beneficjentem. Nie jest więc też łatwo się od tego „grzechu narodzenia" uwolnić. Wiadomo, że jest on wciąż pamiętany i często nawet wypominany przez obserwatorów niechętnych Polskiej Akademii Nauk.

W tym świetle – powtórzę – przyjęcie jednej z dat powstania PAN przestaje być zabiegiem czysto formalnym, a nabiera znaczenia moralnego. Przyjmując datę wcześniejszą, Polska Akademia Nauk deklaruje implicite, że uznaje swoją odpowiedzialność za akty bezprawia dokonywane w jej imieniu. Data późniejsza oznacza, że umywa ręce i nie czuje się w żaden sposób zobowiązana do naprawienia krzywd.

Podejrzewam, że być może świadomość tego dylematu była właśnie powodem, dla którego przez długie dziesiątki lat kierownictwo Akademii datowało powstanie PAN na rok 1952 i kolejne rocznice były świętowane zgodnie z tą datą. Zapewne chciano jak najszybciej zapomnieć o ciemnych stronach narodzin Akademii.

Dopiero w tym roku nastąpiła zmiana i przyjęto datę wcześniejszą, na co zwrócił uwagę Profesor Zabielski. Niewykluczone, że jest to decyzja wynikająca po prostu z potrzeb bieżącego kalendarza. Chciałoby się jednak optymistycznie wierzyć, że krok ten ma głębsze znaczenie, że być może sygnalizuje początek nowego, poważnego podejścia Polskiej Akademii Nauk do swojego „grzechu narodzenia". Czyli również początek refleksji nad uznaniem, a może nawet wyrównaniem krzywd wyrządzonych w jej imieniu. Wiele z tych krzywd złagodził czas, wiele (zwłaszcza w stosunku do Polskiej Akademii Umiejętności) zostało wyrównanych. Ale pozostaje jedna bolesna otwarta rana. To losy Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, które straciło na rzecz PAN cały swój majątek, w tym również swoją wieloletnią siedzibę – Pałac Staszica. Co gorsza, przez wiele lat było traktowane przez władze PAN jak dokuczliwy intruz. Pisał o tym wielokrotnie Prezes TNW w latach 2007–2020, Profesor Janusz Lipkowski (PAUza 183, 488/489, 521, 522, 526).

Może więc teraz nadszedł czas, aby środowisko naukowe Stolicy zdobyło się na nowe otwarcie i doprowadziło do uporządkowania relacji PAN – TNW. Krok taki stanowiłby ważny sygnał oraz byłby wzorem, jak pokonywać historycznie narosłe przeszkody we współpracy. Współpracy tak bardzo nam potrzebnej w dzisiejszych, ciężkich dla nauki czasach, gdy dramatycznie ważne staje się, by środowisko naukowe potrafiło przemawiać jednym wspólnym głosem. Sądzę, że wszyscy, w całej Polsce, powitalibyśmy z radością działania w tym kierunku.

Wydaje się, że niedawne utworzenie Oddziału Warszawskiego PAN dostarcza nowych możliwości podjęcia takich kroków. Dochodzą sygnały, że pewne działania w tym kierunku są już rozpoczęte. To naturalnie bardzo dobre wiadomości. Czy jednak rozbudzone nadzieje zostaną całkowicie spełnione? Czy ze zmianą daty powstania PAN zmieni się też faktycznie jej stosunek do TNW?

Ten tekst ukazuje się 22 października, w dniu wyborów Prezesa Polskiej Akademii Nauk.

To właśnie od przyszłego Prezesa w dużym stopniu będzie zależała odpowiedź na postawione powyżej pytania.

Warto więc zadać kolejne: czy wybrany dziś Prezes zechce podjąć to zadanie i czy mu podoła?

Czas pokaże.

ANDRZEJ BIAŁAS

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – **tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.**

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jakub Zakrzewski.
Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Piotr Malecki, Marian Nowy – redaktorzy;
Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny;
Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotoskład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.
Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl
Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.
Bezpłatna subskrypcja